

PUNKT WIDZENIA

SUBIEKTYWNE PODSUMOWANIE 2017 ROKU – CZ. I

DAWID SALAMADRY
dsalamadry@gornicza.com.pl

Standardowo przełom grudnia i stycznia to czas podsumowań mijającego roku, więc rzut okiem wstecz nie ominie również branży górniczej. Po całkiem niezłym 2016 r., który przywrócił nadzieje węgla w kraju i za granicą, pora na bilans światowych i polskich wzlotów i upadków branży, która dopiero co była skazywana na wymarcie, a tymczasem górniczy dinozaur nie tylko przetrwał głęboki kryzys, ale wchodzi w wielkim stylu w nową fazę zwykłej formy.

Styczeń. W początek roku węgiel wjechał niestety z potężnym zgrzytem, który uderzył w jego wizerunek wśród Polaków bardziej nawet niż widok na ekranach telewizorów strajkujących górników, podpalających opony w Warszawie. Smog, który pojawił się wtedy w stolicy, a który był wynikiem m.in. silnych mrozów i braku wiatru rozpraszającego spaliny, spowodował, że wielu stojących w porannych korkach warszawiaków podniosło krzyk i słusznie zażądało od rządu podjęcia zdecydowanych działań. Winą za fatalną kondycję powietrza obarczono spalanie węgla w przydomowych kotłach, a ministerialny program miał w pierwszej kolejności wyeliminować z rynku przestarzałe kotły, a dalej – najgorszej jakości węgiel. Udało się połowicznie, tzn. w drugiej połowie roku weszło w życie rozporządzenie ws. kotłów ministra rozwoju, ale nie doczekaliśmy się norm dla węgla, pomimo wielu

deklaracji o pracach będących już na ukończeniu.

Luty. Jeszcze na początku roku nowy prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump, który do władzy doszedł m.in. obiecując renesans amerykańskiego górnictwa, postanowił spełnić swoje wyborcze obietnice i podpisał ustawę o zniesieniu ograniczeń w sferze wydobycia węgla kamiennego, wprowadzonych uprzednio przez Baracka Obamę. Uchylona regulacja, dotycząca ochrony strumieni, została wprowadzona raptem dwa miesiące wcześniej. Zabraniała ona wydobycia węgla kamiennego metodą odkrywkową w odległości mniejszej niż 33 metry od strumieni, rzek i ujęć wody pitnej. Zdaniem krytyków wprowadzenie ograniczeń tego rodzaju przez poprzednią administrację nie było konieczne, ponieważ wiele z tych rozporządzeń powieliło już istniejące lokalne regulacje w tym zakresie. Według raportu National Mining Association, wprowadzenie tych przepisów w życie pociągnęłyby za sobą likwidację 281 tys. miejsc pracy w górnictwie w najuboższych regionach USA.

Marzec. Jednym z ciekawszych wydarzeń na koniec pierwszego kwartału było unieważnienie przez Grupę Azoty przetargu na wybór generalnego wykonawcy nowej 400 MWe elektrowni na gaz, a z zapowiedzi zarządu wynikało, że spółka będzie budować elektrownię węglową. Sprawa budowy elektrowni ciągnęła się od 2008 r., kiedy został zainicjowany projekt pod tą nazwą, a pierwszy

przetarg na jej zaprojektowanie ogłoszono cztery lata później. Od samego początku w planach była elektrownia na gaz, jednak przed wyborami parlamentarnymi w 2015 r. pomysł ten skrytykowała lokalna liderka listy PiS do Sejmu Elżbieta Kruk, której zdaniem elektrownia powinna być zasilana węglem. Co ciekawe, to właśnie Grupa Azoty dwa miesiące później ogłosiła, na fali licznych deklaracji Ministerstwa Energii o rozwijaniu technologii zgazowania węgla, że wraz z zabrzańskim Instytutem Chemicznej Przeróbki Węgla rozpocznie prace nad budową takiej instalacji.

Kwiecień. Chociaż pierwsze sygnały o problemach z podażą węgla w Polsce pojawiały się już pod koniec poprzedniego roku, to do publicznej wiadomości przebiło się to dopiero na przełomie pierwszego i drugiego kwartału. Nagle okazało się, że mimo światowej koniunktury i zwiększonych możliwości sprzedaży krajowi producenci nie wyrabiają się z bieżącą produkcją, a wszystko przez lata ograniczeń nakładów na inwestycje i przeprowadzoną restrukturyzację zatrudnienia, która wprawdzie zlikwidowała niektóre problemy, ale też doprowadziła do powstania nowych.

Maj. Na corocznym Europejskim Kongresie Gospodarczym zaprezentowano nową strategię Polskiej Grupy Górniczej, która 1 kwietnia została powiększona o kopalnię Katowickiego Holdingu Węglowego, umacniając swoją pozycję największego producenta węgla kamiennego w Unii Eu-

ropejskiej i dominację na rynku krajowym jako największy producent węgla energetycznego. W strategii założono m.in. wydobycie na poziomie 30 mln t węgla rocznie, 1,7 mld zł na inwestycje każdego roku oraz 15-proc. obniżkę kosztów wydobycia w perspektywie 2030 r., co w efekcie ma dać 2,8 mld zł przychodu na początku trzeciej dekady. Do ambitnych działań należy zaliczyć również docelowe przejęcie w ponad 70 proc. rynku ciepłowniczego w Polsce, który to właśnie najbardziej ucierpiał na problemach produkcyjnych PGG.

Czerwiec. Wobec problemów podaźowych w Polsce, okazję dla siebie wyczuli importerzy węgla – głównie z Rosji, ale także z kierunków zamorskich. Według nieoficjalnych informacji, luka podaźowa za cały 2017 r. miała w Polsce wynieść 5-6 mln t. Węglókoks (dotąd największy eksporter polskiego czarnego złota) faktycznie zaczął zaopatrywać się w węgiel z zagranicy – z USA. Niestety, wiele wskazuje, że Polska – po roku przerwy – ponownie stanie się importem węgla netto.

Wyjątkowo udany dla



To był wyjątkowo udany rok dla portalu nettg.pl. Skorzystało z niego 1 140 800 użytkowników, o 17 proc. więcej niż w 2016 r.

Przez cały 2017 r. portal tradycyjnie był w centrum wydarzeń, zarówno branżowych, regionalnych, krajowych, jak i międzynarodowych. Najszyciej dostarczał aktualnych informacji, komentarzy i analiz głównie o górnictwie i energetyce. Dużo uwagi poświęcaliśmy również sprawom regionu oraz innych branż, m.in. hutnictwa, koksownictwa, przemysłu maszynowego, transportowego czy ekologii. Ubiegły rok był okresem rozbudowy na portalu sekcji video oraz stworzenia działu poświęconego przetargom.

– Nasza praca przełożyła się na statystyki – mówi Krystian Krawczyk, redaktor naczelny portalu. – Jesteśmy czytani nie tylko w Polsce, lecz również w Niemczech, Wielkiej Brytanii, USA, Czechach, Holandii, Irlandii, Australii, Austrii, Francji i Rosji. Gościliśmy internautów ze 159 krajów świata. Obecnie za sprawą translatora Google bariera językowa ma niewielkie znaczenie. Dominujemy jednak w woj. śląskim, z którego pochodzi 64 proc. użytkowników nettg.pl. Mamy także dużą grupę czytelników w woj. mazowieckim, głównie w Warszawie – 14 proc. i woj. małopolskim – 11 proc.

Portal nettg.pl odwiedzają głównie mężczyźni – 70 proc. Najlicniejsza grupa użytkowników jest w wieku 25-34 lata (32 proc.) oraz 35-44 lata (21 proc.).

Wszystkim użytkownikom portalu oraz reklamodawcom serdecznie dziękujemy! Będziemy dokładali starań, aby w 2018 r. poprawić ten wynik.



Jubileusz 20-lecia przyjęcia święceń biskupich Jego Ekscelencji Arcybiskupa Wiktora Skworca Metropolity Katowickiego

W imieniu Braci Górniczej Polskiej Grupy Górniczej składamy na ręce Jego Ekscelencji wyrazy wdzięczności i szacunku. Wyrażamy zapewnienie o wielkim oddaniu Braci Górniczej dla Jego Ekscelencji, mając nadzieję na duchowe wsparcie i troskę duszpasterską dla trudnej i ciężkiej pracy Górników. Niech słowa zawołania „W Duchu Świętym” z herbu Księstwa Arcybiskupa przyniosą obfitość Jego łask w dalszej posłudze duszpasterskiej Archidiecezji Katowickiej.

Zarząd i Rada Nadzorcza
Polskiej Grupy Górniczej

